

„ być niezależnym i żyć godnie „

## ***Sprawozdanie z życia (cicer cum caule)***

**Wieś Tuczempy pod Jarosławiem** to miejsce mojego urodzenia. Jest rok 1940. Tu 2 lutego **przypadkowo** pierwszy raz **przekroczyłem granice** mojego życia. To równocześnie czas wojny W tym też roku na świat „przyszło” proporcjonalnie więcej dzieci niż w latach wcześniejszych. Tłumaczyć ten fakt można tym, że wrzesień 1939 roku i miesiące wcześniejsze to okres, w którym chłopów powoływano do wojska. O



wojnie mówiono coraz częściej. Chłopi w ten sposób robili „**zabezpieczenia ojcostwa**”. Mało pamiętam. Może tylko z opowiadań Rodziców. Tato był jedenastym, ostatnim dzieckiem z pierwszego małżeństwa dziadka a Mama piątym. Tato i Mama pochodzili z rodzin o nazwiskach **Słaby - Słaba**. Tato był kolejarem a Mama dom prowadziła i pracowała w polu Tato miał na imię **Michał** a Mama **Kazimiera**. Na imię dano mi **Tadeusz**. Na **Ziemi** przywitała mnie położna **Maria Bajorska**.

Tato nie zdążył „skorzystać” z karty mobilizacyjnej bo pociągi przestały kursować. Stację kolejową w **Muninie** i tory zbombardowali z samolotów Niemcy. Miałem szczęście. Praca Taty, także w tych trudnych czasach wojny, to możliwość pozyskania węgla i zarobek w pie-

niądzu. Wprawdzie w czasie okupacji dwa razy został pobity przez bahnschutz (byli nimi najczęściej Ukraińcy), ale w wiosce i tak nam trochę zazdrozczono. Nie każdy mógł być kolejarem. Mama i Tato „pracowali” na kawałku pola i dorabiali u gospodarzy mających więcej pola i konia. Nie mieli własnego domu, byli komornikami, najemcami mieszkania u „obcych”. Po ślubie w 1937 roku zamieszkali „na komornie” u **Koreckiej Władki** koło **Bednarzów** w **Środku** wsi a później u **Kaśki Kmieć**/koło **Czubochów** w **Końcu**. Do Rodziców zwracałem się zawsze przez „Wy” (Tato, Mamo pomóżcie, zróbcie, macie). To był wyraz należnego szacunku. **Miałem dobrych Rodziców**. Nigdy nie chodziłem głodny. W domu nie było jednak pieniędzy na zbytki. Mama była bardzo pracowitą i religijną kobietą. Tato był kolejarem.